

ZBRODNI
HITLEROWSKIE
WOBEC DZIECI
I MŁODZIEŻY
ŁODZI
ORAZ OKRĘGU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 1979
Międzynarodowy Rok
Dziecka



OKRĘGOWA KOMISJA BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH
i
WOJEWÓDZKI OBYWATELSKI KOMITET
OCHRONY POMNIKÓW WALKI I MĘCZEŃSTWA
W ŁODZI

ZBRODNIIE HITLEROWSKIE WOBEC DZIECI I MŁODZIEŻY ŁODZI ORAZ OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 12 VI 1979 w Łodzi

OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH
w Łodzi

295/012

Łódź 1979

SPIS TREŚCI

Wstęp (mgr <i>Tadeusz Lenczewski</i> , przewodniczący OKBZH w Łodzi)	7
Przedmowa (prof. dr <i>Czesław Pilichowski</i> , dyrektor GKBZH w Polsce)	9
<i>Zofia Tokarz</i> — Polityka okupanta hitlerowskiego wobec dzieci i młodzieży na okupowanych ziemiach polskich	13
<i>Jan Waszczyński</i> — Hitlerowskie prawo karne wobec dzieci i młodzieży polskiej (na terenach włączonych do Rzeszy)	27
Jerzy Kasznicki — Polityka rasowa okupanta hitlerowskiego w stosunku do dzieci narodów o tzw. nikłej wartości genetycznej	35
<i>Feliks Piotrowski</i> — Zbrodnie Wehrmachtu dokonane na dzieciach i młodzieży polskiej we wrześniu 1939 r. w okręgu łódzkim	43
<i>Antoni Galiński</i> — Hitlerowskie więzienia, areszty i obozy w rejencji łódzkiej jako miejsca ekstermi- nacji dzieci i młodzieży	55
<i>Andrzej Felchner</i> , <i>Czesław Jeśman</i> — Los dzieci w obozach wysiedleńczych i przesiedleńczych na terenie Łodzi i okolicy	73
<i>Antoni Galiński</i> — Wykaz dzieci-więźniów hitlerowskich obozów przesiedleńczych w Łodzi i w Konstantynowie zamordowanych i zmarłych w wyniku eksterminacyjnej polityki okupanta	85
<i>Jan Fijałek</i> — Zagłada psychicznie i nieuleczalnie chorych dzieci oraz młodzieży w rejencji łódzkiej .	105
<i>Roman Hrabar</i> — Obóz dla dzieci i młodzieży w Łodzi przy ul. Przemysłowej (Polenjugendverwahrla- ger der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt)	113
<i>Ryszard Rosin</i> — Korespondencja dzieci i młodocianych z obozu przy ulicy Przemysłowej w Łodzi .	135
<i>Julia Wasiak</i> — Zniemczanie dzieci polskich w Łodzi	147
<i>Julian Baranowski</i> , <i>Zbigniew Piechota</i> — Zagłada dzieci w gettach rejencji łódzkiej	159
<i>Zbigniew Leśniewski</i> — Wysiedlanie i wywożenie dzieci wiejskich z powiatów: łęczyckiego, piotrkow- skiego, rawskiego, sieradzkiego	183
<i>Cezary Jabłoński</i> — Dzieci i młodzież z rejencji łódzkiej na robotach przymusowych w III Rzeszy . .	187
<i>Jan Góral</i> — Eksterminacja dzieci z rodzin członków ruchu oporu	203

OBÓZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W ŁODZI PRZY UL. PRZEMYSŁOWEJ (Polenjugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt)

I. WSTĘP

Pierwsze przyczynki o obozie dla młodzieży polskiej w Łodzi przy ul. Przemysłowej i Dzierżąni ukazały się w publikacjach naukowych w roku 1960 i 1961¹. W tym czasie dysponowano tylko częściową dokumentacją źródłową, która z postępem badań rosła, prowadząc do coraz pełniejszego obrazu charakteru i celów tego obozu. Dotarcie do dokumentacji niemieckiej Krajowego Urzędu Młodzieżowego Prowincji Górnośląskiej, znajdującej się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach w zespole „Provinzialverwaltung”, ujawniło protokoły z konferencji władz, centralne zarządzenia normatywne, okólniki „Landesjugendamt” oraz ok. 300 akt indywidualnych małoletnich, zawierających wnioski o skierowanie do obozu w Łodzi².

Najbardziej wszechstronne i w pełni obiektywne naświetlenie problemu obozu w Łodzi osiągnięto w procesie karnym przeciwko Eugenii Pol, toczącym się w latach 1971–1974 przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi³.

Proces ten określił istotne znamiona i cechy obozu oraz jego rolę w systemie wyniszczania narodu polskiego. Niektóre poglądy, że był to „karny obóz pracy”, „specjalny obóz karny dla dzieci”, lub „obóz pracy”, odbiegały od rzeczywistości obozowej, skoro przebywały tam również dzieci już 2-, 3-, 4- i 5-letnie. Nawet w reżimie hitlerowskim nie skazywano w tym wieku dzieci na pracę w obozach. W procesie tym ustalono jednoznacznie, że obóz przy ul. Przemysłowej wraz z filią w Dzierżąni miał charakter obozu koncentracyjnego dla młodzieży i dzieci.

Zebrany w procesie materiał dowodowy, przede wszystkim w postaci oryginalnej dokumentacji niemieckiej, wypełnia wszelkie istniejące dotąd luki badawcze, dając pełny obraz zbrodni popełnionych przeciwko ludzkości.

Błędne jest stanowisko tych, którzy sądzą, że ponieważ obóz dla młodzieży polskiej – Polenjugendverwahrlager (PJVL) nie podlegał Inspektoratowi Obozów Koncentracyjnych, nie był on obozem koncentracyjnym w odróżnieniu od obozów w Mohringen i Uckermark. Chociaż obóz ten nie znalazł się ostatecznie w gestii Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego SS – SS-Wirtschafts – und Verwaltungshauptamt u (WVHA), nie oznaczało to, by uległ zmianie wytyczony cel polityczny kierownictwa III Rzeszy wyniszczenia narodu

polskiego, wyniki bowiem polityki okupacyjnej były wypadkową różnych etapów tego celu i ich realizacji, uwikłanych nieraz w sprzeczności wynikające tak z sytuacji wojennej, jak i rozbieżności metod działania. Szef WVHA Pohl w piśmie do szefa policji bezpieczeństwa – Sicherheitspolizei (Sipo) i służby bezpieczeństwa Sicherheitsdienst (SD) Heydricha, z 30 V 1942 r. przyznał wprawdzie, że zgodził się na przejęcie do swego budżetu i zorganizowanie obozu w Łodzi, wyobrażał sobie jednak, że chodzi tu o młodzież z dolną granicą 16 lat. Ponieważ – wywodził Pohl – mowa jest tu o dzieciach od 7–16 lat, użycie członków „Waffen-SS” do nadzorowania i „szkolenia” tych dzieci w obozie nie da się w żaden sposób uzasadnić, wobec czego przejęciu „Verwahrlageru dla dzieci” do budżetu „Waffen-SS” stoją na przeszkodzie względy rzeczowe. Kończąc powyższą argumentację, Pohl dodał, że „niestety” zmuszony jest przekazać sprawę obozu w Łodzi Heydrichowi do dalszego załatwienia według właściwości⁴.

O wyłączeniu więc PJVL z pionu organizacyjnego WVHA zadecydowały nie względy merytoryczne, tj. przyczyny i podstawy umieszczenia dzieci w obozie koncentracyjnym – co do których wszyscy byli zgodni – lecz względy formalno-organizacyjne, a także zapewne i prestiżowe z uwagi na pozycję „Waffen-SS”, której członkowie mieliby dozorować nawet 7-letnie dzieci, podczas gdy brak SS-manów dawał się odczuwać coraz bardziej.

Nie może więc być mowy o narodzeniu się koncepcji utworzenia „odmiennego od obozów koncentracyjnych obozu dla dzieci”, gdyż PJVL był obozem koncentracyjnym sui generis, a tajny rozkaz Himmlera o likwidacji więźniów obozów koncentracyjnych, w związku ze zbliżającą się klęską Rzeszy, odnosił się również do obozu łódzkiego, nie został jednak przez komendanta Ehrlicha wykonany z nie wyjaśnionych dokładniej przyczyn.

II. PODSTAWY ZESŁANIA DO OBOZU

Systematyzując przyczyny zesłania do obozu, można sklasyfikować następujące zasadnicze środowiska, grupy i postawy dzieci (wyłącznie na podstawie dokumentacji niemieckiej) objętych zesłaniem:

- 1) wykroczenia, występki pospolite,
- 2) występki o charakterze gospodarczym,
- 3) zaniedbanie w wychowaniu,
- 4) dzieci „wąłesające się” w miejscach publicznych lub pozbawione mieszkania,
- 5) dzieci określane jako element asocjalny,
- 6) uchylanie się od pracy przymusowej,
- 7) dzieci podejrzane o uczestniczenie w ruchu oporu,
- 8) dzieci pochodzące z rodzin odmawiających podpisania Niemieckiej Listy Narodowej,
- 9) jako dzieci rodziców zesłanych do obozów, więzień, lub tam zmarłych,
- 10) względy religijne i rasowe,
- 11) upośledzone fizycznie i psychicznie,
- 12) jako dzieci polskie, bez określonych przyczyn zesłania.

Niektóre z wyżej skasyfikowanych grup mają charakter mieszany.

Sporadyczne przypadki zwalniania z obozu – jakie bywały zresztą we wszystkich obozach koncentracyjnych – nie są bliżej wyjaśnione. Za przyczyny podawano: dobre sprawowanie,

gruźlica, przyjęcie przez rodziców Volkslisty. Notorycznie znana jest korupcja aparatu władz okupacyjnych i zwalnianie więźniów za uzyskanie korzyści majątkowej.

Kategoria pierwsza i druga. Należy stwierdzić, że urzędowe informacje niemieckie o popełnionych przez małoletnich wykroczeniach i występkach nie stanowią jakiegokolwiek dowodu w sensie prawnym. Z reguły brak jest podstawowych szczegółów zarzutu, a więc miejsca, czasu popełnionego czynu, przedmiotu i wartości szkody, osoby poszkodowanej itp. Potwierdza się więc tu stanowisko ministra sprawiedliwości Rzeszy o nieskrępowanej odpowiedzialności karną policji za zastosowane przez nią środki. Zarzuty stawiane małoletnim zesłanym do obozu w Łodzi formułowane były przede wszystkim przez Niemiecką Policję Kryminalną — Kriminalpolizei (Kripo). Zawierają one, niemal bez wyjątku, lakoniczne stwierdzenia: drobne kradzieże, kradzieże, włamania, szmugiel, gra w karty. Nie wiadomo, czy chodziło tu o kradzieże mienia prywatnego, czy też publicznego, co poczytywano już jako sabotaż, a więc działanie o charakterze politycznym.

Uzasadnienie wniosków o skierowanie do obozu zawierało, przykładowo, następujące stwierdzenia:

- „dziecko kradnie, włóczy się, pali papierosy”;
- „opiekunka nie troszczy się o dziecko, które włóczy się i kradnie”;
- „macocha nie troszczy się o chłopca, który włóczy się, żebrze i kradnie”;
- „kradzieże, ojciec z tej samej przyczyny aresztowany, matka nie jest w stanie wychować córki”;
- „chłopiec wagaruje, przyłapano go na grabieży, ojciec choruje, matka pracuje”;
- „włóczęgostwo, kradzieże kieszonkowe, matka nie żyje, ojciec nie troszczy się o dziewczynę”;
- „chłopiec wykonuje swojej pracy, trudni się nielegalnym handlem, złapano go na drobnej kradzieży”;
- „ojciec chłopca nie żyje, matka nie może mu zapewnić opieki, przyłapano go na plądrowaniu getta w Zawierciu”;
- „włóczęgostwo i kradzieże oraz nielegalne nabycie kart żywnościowych”;
- „chłopiec wraz z bratem Franciszkiem uprawia nielegalny handel, obaj jeżdżą w tym celu 1–2 razy do Generalnej Guberni. Matka poszukiwana przez policję za to samo”;
- „za nielegalne przekroczenie granicy. Przebywa w obozie w Mysłowicach”;
- „brak opieki rodzicielskiej, kradzieże drobiu i zwierząt”;
- „kradnie z innymi dziećmi owoce w ogrodach, zwłaszcza obywateli niemieckich. Matka nie troszczy się o niego, ojciec nie żyje”;
- „nielegalne przekroczenie granicy ze sumą 720 RM”;
- „podejrzewa się, że okradł w Trzebini mieszkania ewakuowanych Żydów, a skradzione tam rzeczy sprzedawał w Generalnej Guberni”;
- „złapany na kradzieży w getcie w Zawierciu”;
- „dziewczyna ukradła paczkę listonoszowi, rodzice nie żyją”;
- „chłopca złapano na kradzieży w likwidującym się getcie w Zawierciu”⁵.

Jeżeliby przyjąć, że zarzuty postawione tym grupom małoletnich były obiektywnie prawdziwe i działanie ich — według kryteriów obecnych władz okupacyjnych — uznane za

przestępne, to zamiar wyniszczenia tych małoletnich również nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdyż tego rodzaju kręgi narodowości polskiej miały ulec eksterminacji na ziemiach anektowanych w pierwszej kolejności. Zakwalifikowanie Polaka szczególnie do grupy, której przypisywano „przynależność do bandy” – a takich małoletnich znalazło się sporo w PJVL – było niemal równoznaczne z wyrokiem śmierci, wykonywanym stopniowo, systematycznie, dzień po dniu za pomocą głodu, zimna, nadmiernej pracy, bicia, apeli, fatalnych warunków bytowych.

Kategoria trzecia. Należą tu dzieci, które uznano: za zaniedbane, zagrożone zaniedbaniami, lub którym rodzice lub jeden z nich nie jest w stanie zapewnić opieki, jak np.:

- „matka żyje z ojcem w separacji, chłopcu grozi całkowite zaniedbanie”;
- „matka nie troszczy się o dziecko, ojciec nie żyje”;
- „chłopiec nie chodzi do szkoły, nie umie pisać i czytać, włóczy się i dokonuje czynów przestępczych, ojciec w obozie w Cieszynie za nielegalny handel, matka nie jest w stanie zapewnić chłopcu opieki”;
- „opuszcza lekcje, włóczy się, popełnia czyny karalne, matka nie może zapewnić jej opieki, ojciec w obozie w Cieszynie”;
- „chłopiec pochodzi ze związku pozamałżeńskiego, matka żyje w konkubinacie z innym mężczyzną, warunki domowe ciężkie, chłopcu grozi wykoślenie”;
- „chłopiec osiąga złe warunki w nauce, opuszcza lekcje i włóczy się”;
- „dziewczyna uchyla się od pracy, robi wrażenie zaniedbanej”;
- „przebywający w zakładzie opiekuńczym St. Annastift w Neustadt jako dziecko polskie, zaniedbane”⁶.

Kategoria ta nosi już w sobie cechy represji natury politycznej.

Kategoria czwarta. Jest licznie reprezentowana i charakterystyczna ze względu na niezwykle ciężką sytuację rodzinną i bytową tej grupy dzieci, jak np.:

- „ojciec w obozie koncentracyjnym, matka Polka ma zły wpływ na dziewczynę, która włóczy się i 2 razy była zatrzymana przez policję”;
- „chłopca złapano śpiącego na dworcu w Katowicach, nie chodzi do szkoły, włóczy się, matka pracuje, ojciec przebywa poza domem”;
- „chłopiec włóczy się i żebrze, używane rzeczy musi odnosić do domu, matka nie żyje”;
- „ojciec nie żyje, matka nie jest w stanie zapewnić dziecku opieki, nie chodzi ono do szkoły, włóczy się”;
- „chłopca spotkano (liczy 9 lat) na dworcu w Katowicach przybył prawdopodobnie z Krakowa, rodzice nieznani”;
- „matka nie żyje, ojciec nie troszczy się o chłopca, który włóczy się i żebrze”;
- „ojciec nie żyje, pracująca matka nie może dziecku zapewnić opieki, chłopiec włóczy się i pije wódkę, pali papierosy”;
- „ojciec nie żyje, chłopiec włóczy się po okolicy. Młodszy brat Henryk przebywa już w obozie w Łodzi”;
- „chłopiec włóczy się i nie chodzi do szkoły, zarabia odnoszeniem walizek na dworcu w Katowicach”;

- „ojciec nie żyje, matka w areszcie, rodzeństwo na pracach w Rzeszy, chłopiec włóczy się, nie ma dachu nad głową, zmarł 7.5.1944 r. na gruźlicę w obozie w Łodzi”;
 - „ojciec zmarł w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, matka pracująca nie może dziecku (10 lat) zapewnić opieki, dziecko wałęsa się i kradnie”;
 - „złe wychowanie, ojciec w areszcie, matka nie żyje, dziecko włóczy się, nie chodzi do szkoły. Zwolniony z obozu w Łodzi ze względu na otwartą gruźlicę płuc”;
 - „opiekunka nie może jej zapewnić wychowania, dziecko włóczy się i żebrze”;
 - „Piętka Stanisława za włóczęgostwo wysłana do Łodzi”;
 - „ojciec nie żyje, matka nie troszczy się o chłopca (10 lat), który włóczy się i żebrze”;
 - „chłopiec włóczy się i mimo przydzielonego mu miejsca pracy nie chce pracować”;
 - „Ludwik Ślusarczyk lat 11, włóczęgostwo, brak opieki rodzicielskiej”;
 - „Stanisław Stolarz przebywa w obozie w Mysłowicach, włóczęgostwo, uchylanie się od pracy”;
 - „ojciec nie żyje, matka nie troszczy się o chłopca, który włóczy się i kradnie”;
 - „chłopiec włóczy się i utrzymuje ze sprzedaży zajęcy, na które zastawia łyka”;
 - „Bronisław Wojtaszek, lat około 11, sierota od początku wojny, włóczy się, bez środków do życia”;
 - „Czesław Zuchowski, lat 11, jest sierotą, bez widoków na samodzielne utrzymanie się, włóczy się i kradnie”;
 - „Krystyna-Weronika Piętka, lat 9, za włóczęgostwo i kradzież wysłana do obozu w Łodzi⁷.
- Wśród tej kategorii znaczna grupa małoletnich przebywała uprzednio w tzw. Polizei-Ersatzgefängnis w Mysłowicach, jednej z najbardziej bezwzględnych katowni na Śląsku.

Kategoria piąta. Obejmuje małoletnich, którym postawiono zarzuty natury moralnej lub zarzuty te skierowano przeciwko osobom wykonującym władzę rodzicielską, a w szczególności:

- „przebywa w areszcie w Opolu za stosunek płciowy z 14-letnią Niemką”;
- „rodzice nie troszczą się o dziecko (ukończonych 12 lat), chłopiec przebywa w towarzystwie przestępców, sprzedaje skradzione towary”;
- „za uprawianie gier hazardowych”;
- „podejrzanie o kradzież, rodzina ma w okolicy złą sławę”;
- „przebywa w zakładzie St. Josefstift, pochodzenie dziecka nie ustalone, w wyżej wymienionym zakładzie prowadzi się niemoralnie”;
- „przebywa w zakładzie w Grodkowie, małe szanse oddziaływania środków wychowawczych”; sprawę zesłania do obozu umorzono, gdy okazało się, że chłopiec jest Ukraińcem;
- „chłopiec pochodzi z aspołecznej rodziny, znanej jako banda Zielińskich, chłopiec nie chce regularnie pracować”; ze względu na zaawansowany wiek chłopca (18 lat) sprawa przekazana została do Gestapo⁸.

Ostatnie dwa przypadki wskazują na to, że wobec małoletnich narodowości ukraińskiej nie było podstaw do zastosowania represji, a po ukończeniu 16 roku życia oddawano małoletniego w ręce Gestapo, jakkolwiek nie popełnił żadnego czynu przestępczego.

Kategoria szósta. Byli to z reguły małoletni w wieku od lat 13 do 16 lat, którzy „nie chcą pracować” lub „uchylają się od pracy”⁹. Charakterystyczny jest przypadek 12-letniego Tadeusza Panenkowskiego, który „jako pasterz opuścił krowy”¹⁰.

Kategoria siódma. Obejmuje małoletnich podejrzanych o współdziałanie z ruchem oporu, a w szczególności:

- „związany z grupą sabotażową i skoczkami spadochronowymi ze Związku Radzieckiego, którym dostarcza jedzenie i bilety”;
- „matka nie żyje, chłopca złapano, gdy kładł kamienie na torach kolejowych”;
- „obrzucenie pociągu kamieniami na trasie Myszków–Poraj”;
- „za położenie na torach kolejowych żelaznej płyty kanałowej”;
- „wraz z Władysławem Mazikiem położył na szynach kolejowych płytę kanałową”;
- „ojciec nie żyje, matka nie pracuje, chłopiec włóczy się i kradnie, złapano go, gdy kładł kamienie na szynach kolejowych”;
- „za obrzucenie pociągu kamieniami”¹¹.

Wobec tej grupy okupant stosował również zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Przykładem tego jest zesłanie do obozu ok. 80 dzieci z Mosiny w Poznańskim, których rodzicom zarzucono sabotaż – masowe trucie bydła i niszczenie paszy. Podobnie było z dziećmi tzw. grupy dra Witaszka z Poznania. Nie przeszkodziło to jednak, by dzieci tej i innych grup uznać za nadające się do zniemczenia, jeżeli odpowiadały kryteriom rasowym i otoczyć je staranną opieką w zakładach i rodzinach zastępczych na terenie Rzeszy.

Kategoria ósma. Stanowili ją małoletni, których rodzice odnosili się opornie wobec procedury niemieckiej listy narodowej (DVL). Obóz stawał się tu instrumentem nacisku okupanta, który dla celów politycznych wykorzystywał miłość rodziców do dziecka:

- „chłopiec pozbawiony jest opieki i niemoralnie się prowadzi”; po sprawdzeniu, że matka posiada III grupę Volkslisty chłopca z obozu zwolniono;
- „chłopcy znajdują się w zakładach opiekuńczych. Wniosek o zesłanie do Łodzi cofnięto, gdyż w międzyczasie chłopców spisano do III grupy Volkslisty”;
- „wniosek o zesłanie Erny Juretzko (13 lat) został cofnięty, gdyż opiekun dziecka otrzymał II grupę Volkslisty”;
- „Landesjugendamt w Katowicach sprzeciwił się wysłaniu dziecka do obozu, gdyż nie jest ono całkowicie pozbawione opieki (jak ustalił Kreisjugendamt w Grodkowie), a rodzice złożyli wnioski o nadanie Volkslisty”¹².

Kategoria dziewiąta. Liczna grupa, były to dzieci, których rodziców zesłano do obozów koncentracyjnych, uwięziono, deportowano na roboty przymusowe, rozstrzelano. Uważano, że dla uniknięcia groźby zaniedbania i braku opieki, jedynym rozwiązaniem pozostaje umieszczenie dzieci w PJVL;

- „ojciec na robotach w Rzeszy, matka umieszczona w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, dzieciom grozi zaniedbanie”;

- „ojciec na robotach, matka w obozie koncentracyjnym, dziecko włóczy się i nie ma widoków na opiekę”;
- „ojciec chłopca nie żyje, matka w obozie w Oświęcimiu”;
- „ojciec nie żyje, matka na robotach w Niemczech”;
- „dziecko należy do rodziny kłusowniczej, ojciec z powodu kłusownictwa aresztowany, matka nie żyje”;
- „ojciec w obozie koncentracyjnym, matka nie żyje, starszy brat w obozie w Łodzi”;
- „rodzice aresztowani, umieszczony razem z transportem 29 maja 1943 r. w obozie w Łodzi”;
- „ojciec nie żyje, matka zmarła w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, dziecko grozi zaniedbanie”;
- „ojciec w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, matka nie żyje, chłopiec włóczy się, żebrze i kradnie”;
- „ojciec nie żyje, matka przebywa w obozie w Wadowicach, dziewczynie grozi całkowite zaniedbanie”¹³.

Należy tu wyjaśnić, że znaczna ilość małoletnich z terenu Prowincji Górnośląskiej znajdowała się przed zesłaniem do obozu w Łodzi w tzw. Zastępczym Więzieniu Policyjnym Polizei-Ersatzgefängnis w Mysłowicach. Znaleźli się oni tam w wyniku politycznych akcji terrorystycznych, które ogarnęły całe rodziny, przede wszystkim w Zagłębiu Dąbrowskim¹⁴.

Kategoria dziesiąta. Zalicza się tu represje wobec małoletnich ze względów rasowych i religijnych. Jeżeli chodzi o osoby pochodzenia żydowskiego według kryteriów ustalonych przez ustawy norymberskie z 1935 r. oraz pochodzenia cygańskiego, to zamiar ich eksterminacji nie może budzić żadnych wątpliwości. Oto przykłady przyczyn zesłania do PJVL:

- „dziecko jest półżydowskie, ojciec był Żydem i uciekł, matka Węgierka”;
- „matka 8-letnich bliźniąt Soni i Manfreda, Cyganka, umieszczona została w obozie koncentracyjnym”;
- „matka Cyganka nie żyje, ojciec nie troszczy się o dzieci z pierwszego małżeństwa”;
- „matka Cyganka nie żyje, ojciec nie troszczy się o dzieci, macocha jest pijaczką i prostytutką. Chłopca umieszczono w którymś z obozów pracy dla Polaków. Zesłany do Łodzi 28.2.1943 r.”¹⁵;

Znaczną grupę dzieci zesłano do PJVL jedynie dlatego, że rodzice ich należeli do sekty badaczy Pisma Świętego. Rodzice tych małoletnich albo wyginęli w obozach koncentracyjnych, albo zostali wysiedleni i pozbawieni wszelkiego mienia. W uzasadnieniu wniosków o zesłanie do obozu podawano, że rodzice wychowują dzieci w duchu antypaństwowym¹⁶.

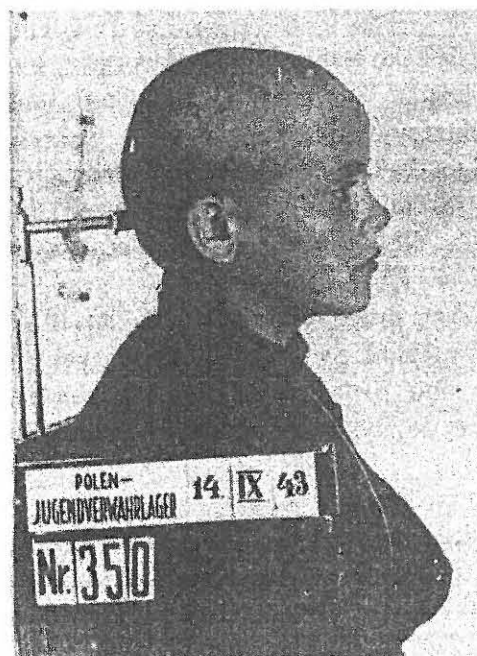
Kategoria jedenasta. Dzieci upośledzone fizycznie i psychicznie były w III Rzeszy skazane na śmierć, w ramach programu eutanazji w interpretacji ideologii nazistowskiej. Ustaleń tych dokonał Trybunał w procesie norymberskim nr 1, w tzw. sprawie lekarzy¹⁷.

Do PJVL kierowano również takie dzieci, co potwierdza źródłowa dokumentacja:

- „wniosek o umieszczenie głuchoniemego rodzeństwa Renaty i Jerzego Kaschnia (7 lat) w obozie w Łodzi”;



Fot. 1. Kolejny transport dzieci przybył do obozu przy ul. Przemysłowej w Łodzi



Fot. 2-3. Nieznani z nazwiska więźniowie obozu dla dzieci w Łodzi

– „dziecko w wieku 3 lat przebywało, jako znalezione w sierocińcu w Katowicach, trudne do wychowania, jest kaleką, trzęsie głową, moczy łóżko, ma skłonności do kradzieży”;

– „włóczy się i żebrze, ponieważ brak mu nogi i ręki, próbuje wzbudzać współczucie ludności”;

– „chłopiec (9 lat) ma aspołeczne skłonności, jest słabo rozwinięty duchowo i fizycznie”¹⁸.

Tego rodzaju dzieci, a także i osoby dorosłe, uważano w ustroju hitlerowskim za „niepotrzebnych zjadaczy chleba”.

Kategoria dwunasta. Jedną grupę stanowią dzieci, wobec których nie podniesiono żadnych zarzutów, ograniczając się do wniosku o umieszczenie w obozie, z reguły z inicjatywy Kripo¹⁹; dalszą natomiast dzieci, które przebywały w różnych zakładach opieki społecznej i sierocińcach, jako dzieci polskie²⁰.

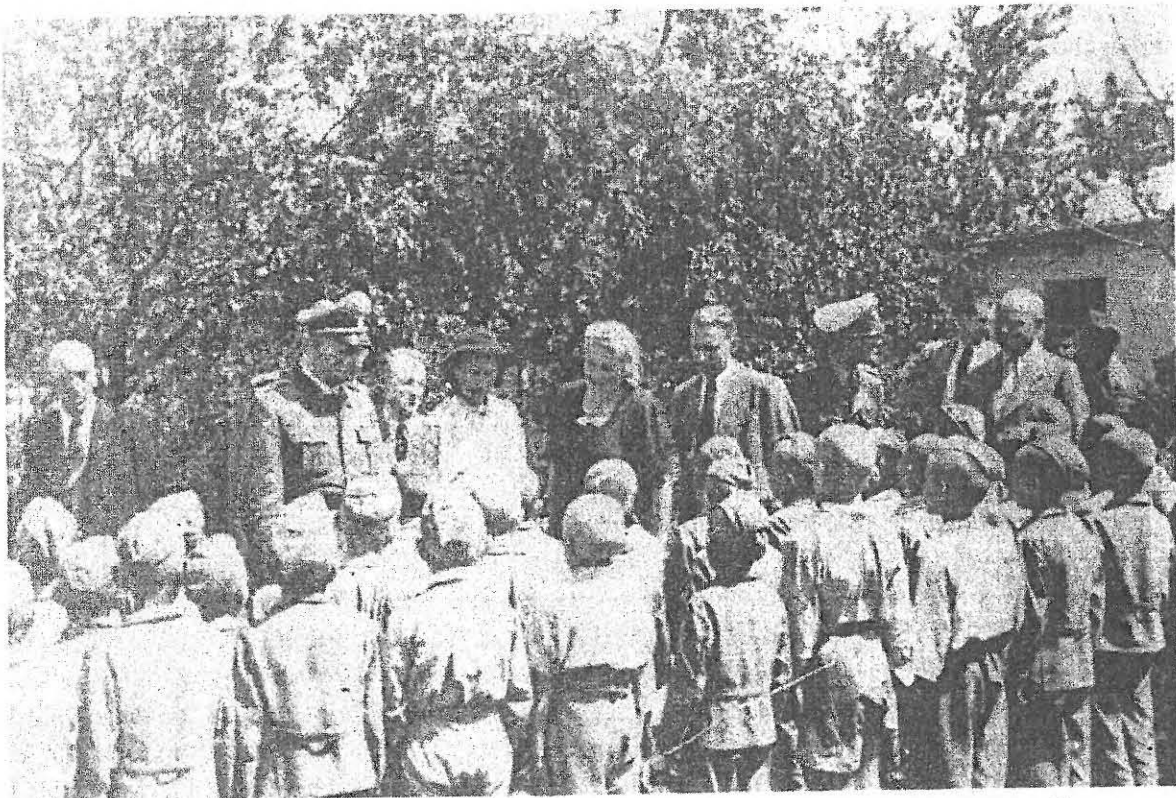
W grupach tych wiek małoletnich wahał się w granicach od 9 do 16 lat.

III. GENEZA OBOZU I JEGO CHARAKTER

Obozy koncentracyjne dla młodzieży niemieckiej, lub uznanej za niemiecką, powyżej 16 lat, wymagającej opieki publicznej, zaplanowano w III Rzeszy w roku 1941 i uruchomiono w roku następnym. Projekt zlokalizowania jednego z tych obozów dla chłopców na włączonych ziemiach wschodnich, spotkał się ze sprzeciwem Himmlera, który „z pewnych względów nie życzył sobie, aby młodocianych Niemców umieszczać w obozie na obszarach z obcą narodowością”²¹. Obóz ten usytuowano w Mohringen/Solling i z dniem 1 I 1942 r. rozpoczął działalność. Podobny obóz koncentracyjny dla dziewcząt uruchomiono w Uckermark z dniem 1 VI 1942 r.²² Do obozów tych kierowano również małoletnich pochodzenia polskiego. Obo- powyższe obozy znajdowały się w zarządzie i administracji Inspektora Obozów Koncentrac- yjnych, którego urząd włączony został w marcu 1942 r. do Głównego Urzędu Gospodarczo- -Administracyjnego SS (WVHA).

W drugiej połowie 1942 r. opracowano również plany uruchomienia dalszego obozu koncen- tracyjnego dla małoletnich w pobliżu Łodzi pod nazwą Jugendschutzlager Ost i przedłożono je RSHA do oceny, nie określając jednak granicy wieku i narodowości²³.

Zagadnienie izolowania i pozbawienia opieki publicznej małoletnich narodowości polskiej na ziemiach anektowanych zaczęło nurtować władze niemieckie w połowie 1941 r. Postulowano potrzebę zorganizowania w tym celu odpowiednich obozów, które zapobiegałyby tworzeniu się z zaniedbanej polskiej młodzieży, jak to określił Heydrich w liście do Himmlera z 2 XI 1941 r. – „rezerwuaru zawodowej przestępczości”. Genezy tego typu obozu koncentracyj- nego należałoby doszukiwać się w zarządzeniu Himmlera, jako Reichsführera SS i szefa Niemieckiej Policji z 10 czerwca 1941 r., w którym nakazał on, aby „młodocianych polskich przestępców” nie obejmować opieką publiczną, lecz przekazywać natychmiast do obozów koncentracyjnych²⁵. Ponieważ jednak Himmler ani nie ustalił granicy wieku małoletnich, ani nie określił kryterium „przestępcy”, szef Sipo i SD Heydrich zasugerował Himmlerowi aby – „ze względów zasadniczych” – do istniejących obozów koncentracyjnych kierować młodzież z



Fot. 4. Wizytacja obozu dla dzieci w Łodzi

dolną granicą 16 lat, a dla małoletnich; już od 7 do 16 lat (Heydrich nazwał ich „dziećmi”) zorganizować odrębne obozy. Zaproponował na ten cel miejscowość Dzierżązna k. Łodzi, co Himmler zaakceptował decyzją z 15 XI 1941²⁶.

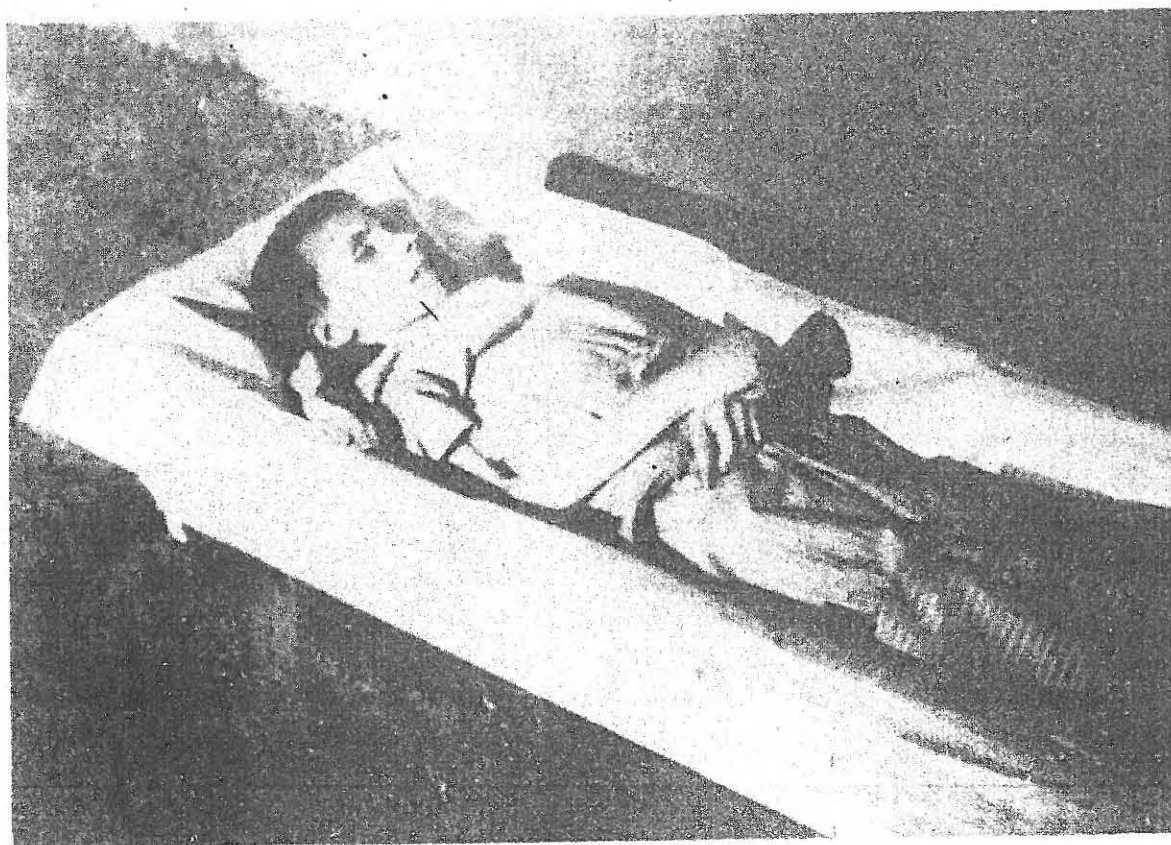
Tak zrodziła się koncepcja podziału obozów koncentracyjnych na dwie kategorie: powyżej 16 lat i poniżej tej granicy wieku. Zaprezentowana tu argumentacja i motywacja stanowiska Sipo i SD brzmiała dosłownie następująco:

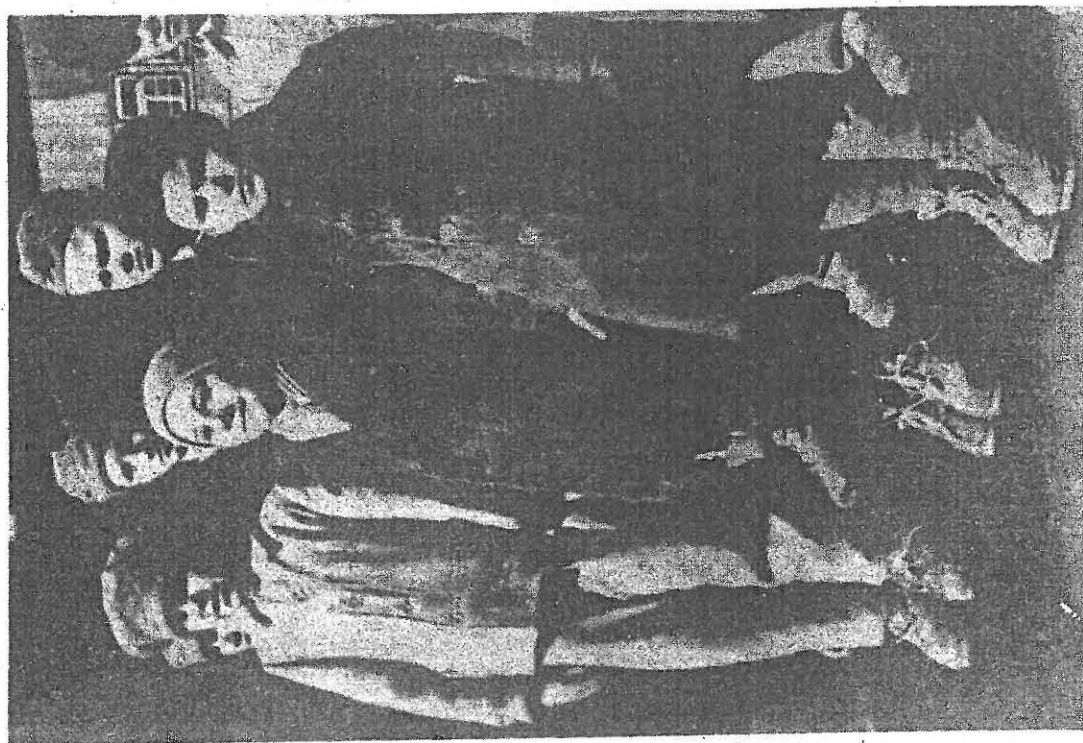
„Na naszych wschodnich terenach Niemiec, szczególnie w Okręgu Warty (Warthegau), zaniedbanie młodzieży polskiej rozwinęło się do stanu poważnego i groźnego niebezpieczeństwa dla młodzieży niemieckiej. Przyczyny tego zaniedbania leżą przede wszystkim w nieprawdopodobnie prymitywnym standardzie życia Polaków, którzy poza tym do wojny światowej byli celowo uciskani przez Rosjan, a nadto w żydowskim wpływie, ujawniającym się szczególnie zastraszająco w miastach. Do tego wojna rozbiła wiele rodzin, a uprawnieni do wychowywania nie są w stanie spełniać swych obowiązków, polskie zaś szkoły zamknięto. Stąd też dzieci polskie wałęsające się bez jakiegokolwiek nadzoru i zajęcia, żebrzą, handlują, kradną, stając się źródłem moralnego zagrożenia młodzieży niemieckiej”²⁷.

Już w sierpniu 1941 r. stwierdzono urzędowo, że wszelkie tego rodzaju obozy, jak zaplanowany dla młodzieży polskiej w Łodzi, mają być podporządkowane inspektorowi Obozów Koncentracyjnych, odpowiedzialnemu za organizację dozoru obozowego. Nikt nie miał co do tej kompetencji wątpliwości, czemu dano wyraz na konferencji, jaka odbyła się w lipcu 1941 r. u prezydenta Policji w Łodzi, przy współudziale m. in. przedstawicieli RSHA, Głównego Urzędu Budżetu i Budynków, inspektora Obozów Koncentracyjnych, Sipo i SD w Poznaniu i Kripo z Poznania²⁸.



Fot. 5-6. Urszula Kaczmarek ur. 18 VII 1929 r.,
zamieszkała w Poznaniu, zamordowana w obozie
dla dzieci w Łodzi 9 V 1943 r.





Fot. 7. Akt zgonu Urszuli Kaczmarek

Fot. 8. Grupa chłopców – więźniów obozu przy ul. Przemysłowej
w Łodzi – podczas apelu

Władze niemieckie dopatrywały się zagrożenia młodzieży niemieckiej, bądź też uznanej drogą różnych zabiegów i nacisków za niemiecką. Tak należałoby w zasadzie tłumaczyć stan zagrożenia młodzieży niemieckiej, o którym jest mowa m. in. w zarządzeniu ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z 3 XII 1942 r. Wspomniane jednak zarządzenie nie było aktem normatywnym, powołującym do życia instytucję Polenjugendverwahrlager w Łodzi.

Pierwsza wzmianka o obozie dla młodzieży polskiej w Łodzi pod nazwą Jugendschutzlager zawarta jest w raporcie z daty 31 IV 1942 r. szefa Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego (WVHA) Oswalda Pohla, głównego oskarżonego w 4 procesie norymberskim, zgłaszającym wykonanie rozkazu Himmlera z 3 III 1942 r. o włączeniu Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych do WVHA.

Polenjugendverwahrlager wstawiono do pionu organizacyjnego Kripo, będącego częścią składową Sipo. Chciano zapewne w ten sposób podkreślić charakter obozu jako miejsca odosobnienia małoletnich dopuszczających się przestępstw pospolitych, z drugiej zaś strony szeroko rozbudowany aparat Kripo stwarzał możliwość głębszej penetracji terenu.

Rola Kripo – które było tylko innym ramieniem tego samego polipa – polegała na wykonywaniu funkcji organizacyjno-administracyjnych, natomiast kierunek polityczny tej działalności nadawał Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA). Do tej działalności politycznej włączona była również administracja niemiecka, a mianowicie niemieckie urzędy młodzieżowe (Gaujugendamt, Landesjugendamt). W szczególności urzędy młodzieżowe czuwały nad jednolitym kierunkiem tej polityki na swoim terenie działania, czego dowodzi m. in. okólnik dotyczący Prowincji Górnośląskiej z 22 XII 1942 r.

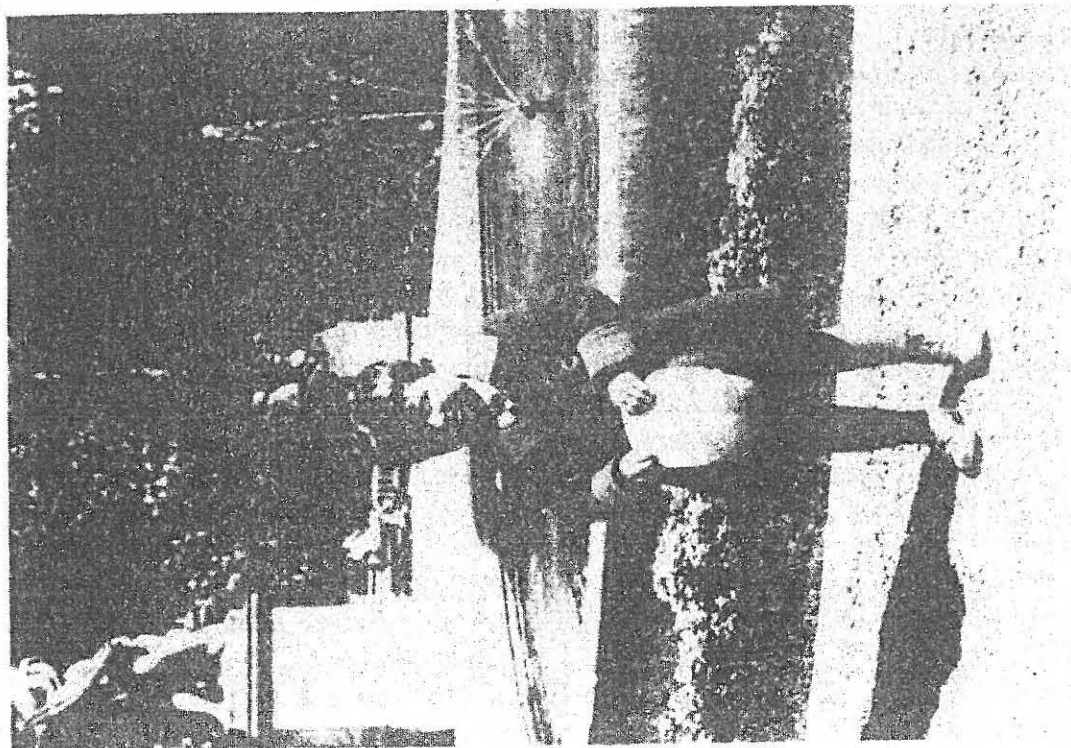
Aktem normatywnym, pozbawionym jakiejkolwiek podstawy prawnej, postanawiającym utworzenie Polenjugendverwahrlager w Łodzi z dniem 1 XII 1942 r., było zarządzenie Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy z 28 XI 1941 r. L.dz. VA 3 nr 3050(42). Sygnatura ta wskazuje na departament V RSHA, którym było Kripo.

RSHA był jedną z centralnych instytucji państwowych i partyjnych kierującą zbrodniczymi organizacjami w III Rzeszy i ponoszącą odpowiedzialność za ich działanie. Tak zwany prewencyjny obóz dla młodzieży polskiej w Łodzi powstał z inicjatywy RSHA i był jego tworem.

Już sam rodowód Polenjugendverwahrlager wskazuje, że była to instytucja o charakterze politycznym, a nie prewencyjno-wychowawczym. Dowodzi tego dalej fakt, że dzieci polskie, ze względu właśnie na ten przymiot, wyjęto spod wszelkiej ochrony prawnej, traktując je jako „vogelfrei” i zsyłano do obozu na podstawie niekontrolowanych decyzji administracyjnych, opartych na jednostronnych informacjach policji lub czynników politycznych, np. landratów, od których to decyzji nie przysługiwał żaden środek prawny, a samo zesłanie następowało na nieoznaczony okres czasu.

Charakteru obozu w Łodzi nie należy oceniać na podstawie jego oficjalnej nazwy i formalnie określonego zarządzeniami normatywnymi zadania ochrony młodzieży niemieckiej przed groźbą ze strony „zaniedbanej” młodzieży polskiej, lecz na podstawie stanu faktycznego, stosowanej praktyki i rzeczywiście realizowanych celów.

Opierając się na tych przesłankach obiektywnych i innych kryteriach ocennych, o których będzie mowa, przyjąć należy, że obóz w Łodzi miał charakter obozu koncentracyjnego w takim znaczeniu, w jakim określa je prawo międzynarodowe, orzecznictwo norymberskie i nauka, z tym że był on przeznaczony dla małoletnich narodowości polskiej poniżej lat 16.



Fot. 9. Jurek Rutkowski ur. 20 II 1934 r., zamieszkały w Płonsku, osadzony w obozie przy ul. Przemysłowej w Łodzi pod zarzutem podpalenia stodoły, zamordowany w obozie 16 XII 1943 r.

Nr. 9197

Litzmannstadt, den 17. Dezember 1943.

der Jurek Rutkowski

wohnt in Litzmannstadt, Polenjugendverwahrlager

ist am 16. Dezember 1943 um 16 Uhr 00 Minuten

Litzmannstadt in diesem Lager

per Versteigerung von gebrauchten Gütern

in Płonsku

Standort: Nr. 1

Valer: Edward Rutkowski

Mutter: Halina Rutkowski, geborene Dyzgorski,

beide wohnhaft in Płonsku, Schützlerburger Straße 35,

Empfänger: schreibliche Anzeige des Leiters des

Polenjugendverwahrlagers zu Litzmannstadt, Fauststraße

in Płonsku

Vorgabe: geschäftlich und

Der Standsbeamte

In Vertretung: Władysław

Notenschein: Versteigerte Eigentumsübernahme

Bezeichnung der Versteigerung am

Standort: Nr. 1

Fot. 10. Akt zgonu Jurka Rutkowskiego

Profesor A. Klafkowski stwierdza, że wszystkie obozy hitlerowskie były obozami wyniszczenia, niezależnie od ich wewnętrznej nomenklatury²⁹. W literaturze naukowej obóz w Łodzi określony został jako obóz koncentracyjny dla młodzieży polskiej³⁰.

Na ten właśnie charakter obozu wskazuje nadto, potwierdzona dokumentacją niemiecką, praktyka zsyłania z identycznych przyczyn i w tym samym trybie małoletnich do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu z chwilą ukończenia przez nich 16 lat³¹. Nakaz umieszczenia w obozach koncentracyjnych „polskich młodocianych przestępców” (polnische jugendliche Verbrecher), którzy ukończyli 16 lat, wydany został zresztą już wcześniej zarządzeniem RSHA z 18 II 1942 r. – IV D 2b – 1306/40g – 137. Nie określono przy tym, jakiego rodzaju czyny kwalifikują „polskich młodocianych przestępców”³².

IV. ISTOTNE ZNAMIONA OBOZU NA TLE REŻIMU I WARUNKÓW BYTOWYCH

Przy ustalaniu ścisłych kryteriów oceny charakteru PJVL trzeba wyodrębnić ten zespół istotnych znamion i cech, który charakteryzował hitlerowskie obozy koncentracyjne. Należałoby je uszeregować następująco:

- 1) pozbawienie wolności na czas nieoznaczony, bez orzeczenia organu sądowego,
- 2) praca przymusowa, z reguły przekraczająca możliwości fizyczne,
- 3) warunki bytowe prowadzące do wyniszczenia fizycznego,
- 4) system i reżim obozowy, prowadzący do wyniszczenia zdrowia psychicznego i fizycznego.

Ten zespół znamion i cech daje się wysledzić bez jakichkolwiek wątpliwości w PJVL w Łodzi, z tym że należy zaostriżyć ich kwalifikacje ze względu na wiek więźniów, z reguły bezradnych i mniej odpornych fizycznie i psychicznie.

Na warunki bytowe małoletnich składały się: prymitywne baraki pozbawione urządzeń sanitarnych, prycze z reguły bez sienników, pościeli, z kocami, brak ciepłej odzieży i obuwia, głodowe wyżywienie, takie jak w obozach koncentracyjnych.

O wartości odżywczej posiłków świadczą wspomniane wyżej sprawozdania sanitarne do RSHA, a w szczególności: we wrześniu 1943 r. stwierdzono 82 przypadki szkorbutu i 1 przypadek gruźlicy, w październiku tego roku 65 przypadków szkorbutu i 111 przypadków zapalenia dziąseł, oczu, uszu, bólu żołądka. W kwietniu 1944 r. stwierdzono już 50 przypadków gruźlicy płuc i 410 zapalenia dziąseł, oczu i uszu. Zachorowania na szkorbut administracja obozu wyjaśniała brakiem witamin w pożywieniu, co oczywiście nie wymagało tłumaczenia.

Braki w wyżywieniu nie były tylko jakościowe, ale i ilościowe stąd też stosowano kary w obozie za kradzież nawet drobnych ilości pożywienia.

Pozbawienie małoletnich minimum środków wyżywienia potrzebnych do utrzymania egzystencji stanowiło działanie kwalifikowane, gdyż następowało ono w zakresie rozwoju młodego organizmu, pozbawionego rezerw i prowadziło do szybszego wyniszczenia.

Jak już naprowadzono w innym mmiejscu, zsyłanie do PJVL następowało nie tylko bez orzeczenia sądowego, ale nawet namiastki postępowania zakończonego orzeczeniem. Uwieszenie oparte było na niekontrolowanym nakazie organów policyjnych, bez uprzedniego postępowania wyjaśniającego. Zasadniczo cała procedura ograniczała się do wniosku (według ustalonego wzoru— właściwej terenowo jednostki Kripo do Kripo (Kriminalpolizeistelle) w Łodzi o przyjęcie więźnia do obozu. Krajowy Urząd Młodzieżowy otrzymał odpis tego wniosku do wiadomości.

C

Nr 999

den 15. Juli 1944

Der Herr Edmund Agaciński, geb. [illegible]

wohnhaft [illegible]

ist am 15. Juli 1944 um 0 Uhr 00 Minuten

in [illegible] verstorben.

Der Verstorbenen war geboren am [illegible]

in [illegible]

(Standort) [illegible]

Vater [illegible]

Mutter [illegible]

Eingetragen auf Grundlage der [illegible]

Der Standsbeamte

[illegible]

Todesurache [illegible]

Erklärung des Verstorbenen [illegible]

Standort [illegible]

Nr. [illegible]

Fot. 11. Akt zgonu Edmunda Agacińskiego ur. 24 X 1928 r., zam. w Poznaniu, zastrzelonego w obozie przy ul. Przemysłowej w Łodzi 15 VII 1944 r.

Na podstawie dostępnej dokumentacji niemieckiej można stwierdzić, że ani w jednym przypadku nie podjęto decyzji uwięzienia małoletniego na czas określony i to również wtedy, kiedy nie stawiano żadnego zarzutu. Tak postanowienia normatywne jak i praktyka nie przewidywały ograniczenia czasokresu pobytu małoletnich w obozie, co również wpływało niszcząco na stan psychiczny.

Podobnie jak we wszystkich obozach hitlerowskich, praca w PJVL była przymusową. Małoletni więźniowie pracowali w warsztatach objętych schematem organizacyjnym obozu, w filii obozu w Dzierżąni (gmina Biała), zwanej Arbeitsbetrieb, stanowiącej gospodarstwo rolne, a nadto przy pracach w kuchni, pralni itp. Praca dzieci była nadmierna, przekraczająca ich siły fizyczne i połączona z niebezpieczeństwem. Dowodzą tego sprawozdania dowództwa obozu do RSHA o sytuacji sanitarnej w PJVL oraz adnotacje w obozowych kartotekach.

Trzeba tu wymienić sprawozdanie sanitarne z września 1943 r., z którego wynika, że na 926 więźniów udzielono pomocy ambulatoryjnej w 640 przypadkach i odnotowano 60 obtarć oraz 60 „ran ciętych przy pracy”. W następnym miesiącu, w październiku 1943 r., udzielono pomocy ambulatoryjnej w 551 przypadkach i odnotowano 60 obtarć oraz 64 ran ciętych przy pracy. Przeciętnie było w tym miesiącu 999 więźniów.

W indywidualnych kartotekach obozowych odnotowano np. że Teresa Iwicka, Stanisława Śruba, Eugenia Schmidt otrzymały karę chłosty za to, że nie wstały o czwartej rano do dojenia krów. Karę chłosty otrzymała Jadwiga Wiśniewska „za niestawienie się do pracy”, a Barbara Woźniak za „lenistwo i zaśnięcie przy pracy”.

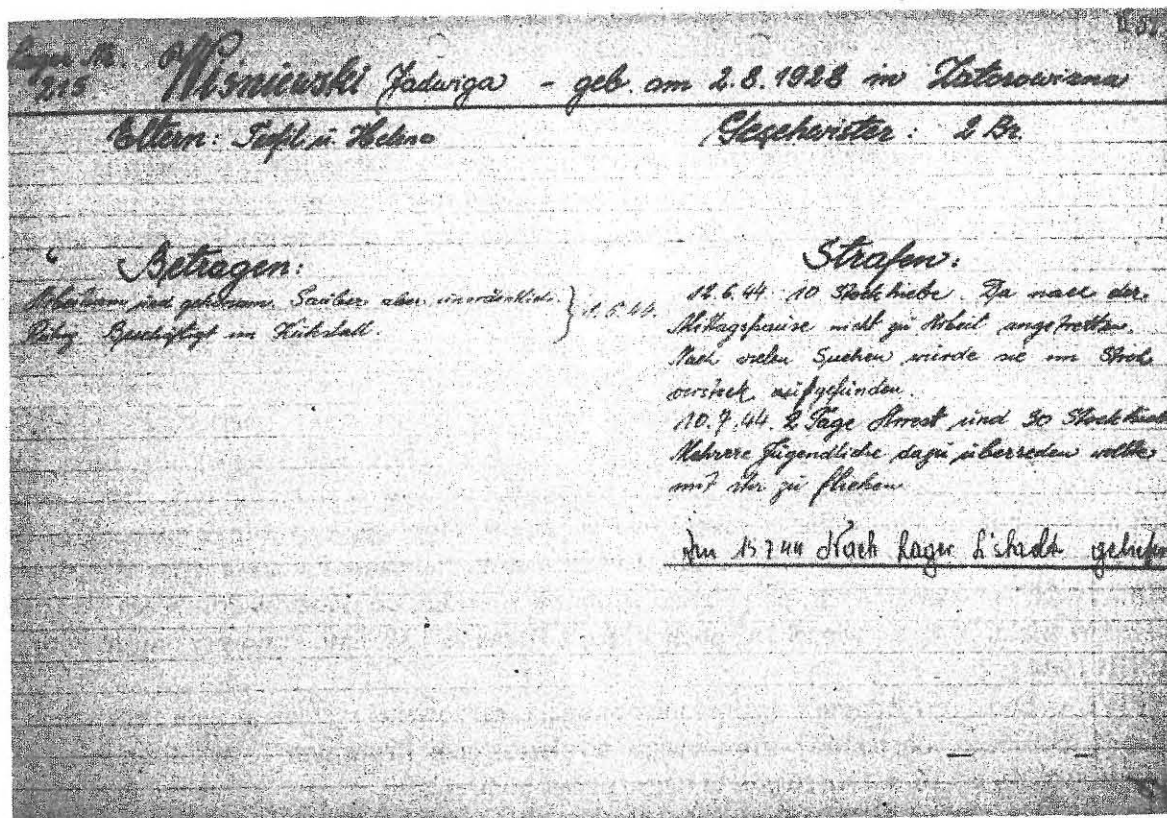
Powyższe przypadki wymienione są przykładowo. Podane przez administrację obozową niepojedyncze przypadki śmierci małoletnich na skutek stanu wyczerpania i osłabienia mięśnia sercowego, można również wiązać przyczynowo z nadmierną i przekraczającą siły fizyczne więźniów pracą przymusową. Należy również podnieść, że praca ta nie była pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia dla gospodarki wojennej okupanta, wypłacano bowiem kosze na amunicję, szyto buty wartownicze, ładownice, chlebaki dla wojska.

V. POLENJUGENDVERWAHRLAGER JAKO JEDEN Z INSTRUMENTÓW EKSTERMINACJI POLSKIEJ MŁODZIEŻY

Sprawdzona już wielokrotnie ocena systemu i reżimu stosowanego w hitlerowskich obozach potwierdza pogląd, że działania te nie były wynikiem jakiejś patologicznej dewiacji natury ludzkiej, lecz stanowiły rezultat swoistej tresury i metod, wpajanych systematycznie, szczególnie w formacje takie jak SS, Gestapo i Sipo.

Okrucieństwo i znęcanie się należało do czynności programowych; stanowiło integralną część wyszkolenia wymienionych wyżej formacji. Uczucie litości, okazywanie współczucia, wyrozumiałości dyskwalifikowały prawdziwego wyznawcę Hitlera, obnażały jego słabość. Okrucieństwo było zaletą, którą ceniono przede wszystkim u członków załóg obozowych; stawało się szczeblem do dalszej kariery. Elementem składowym tej „zalety” były: pogarda i nienawiść.

Jedną z podstawowych potrzeb małoletniego jest potrzeba życzliwości, ciepła i miłości. Zaspokojenie tej potrzeby stymuluje osiągnięcia rozwojowe. Szybciej i lepiej rozwija się on w zakresie sprawności umysłu, sprawności fizycznej i kontaktów społecznych, ma zapewnione poczucie bezpieczeństwa, a więc uchronione jest od lęków i zaburzeń równowagi psychicznej.



Fot. 13. Karta osobowa 16-letniej Jadwigi Wiśniewskiej, więźniarki obozu przy ul. Przemysłowej w Łodzi

Małoletni więźniowie PJVL napotkali przeciwieństwo tego wszystkiego.

Do repertuaru środków służących do wyniszczenia zdrowia psychicznego należał system kar, znajdujący również odbicie w adnotacjach obozowych kartotek więźniów.

PJVL powstał w końcu trzeciego roku okupacji hitlerowskiej i jego działalność była relatywnie krótka, co oczywiście nie pozostaje bez wpływu na ocenę efektów ludobójczych tej zinstytucjonalizowanej jednostki organizacyjnej.

W literaturze naukowej związanej z tematyką zbrodni hitlerowskich zdomował się na ogół stereotyp, wedle którego nazwa instytucji miała określać jej rolę i zadania. Wyznaczające ten cel hasło w nazewnictwie III Rzeszy stanowiło często „dymną zasłonę” dla zamaskowania rzeczywistych zamiarów i planów. Świadczy o tym np. nazwa Ausländerkinderpflegestätte (ośrodek opieki nad obcokrajowymi dziećmi), gdzie rozmyślnym głodzeniem niemowląt doprowadzano je do śmierci. Było to zgodne z poleceniem Himmlera z 1942 r., aby nadawać tu górnolotne określenia („hochtrabende Bezeichnung”)

Nazwa Polenjugendverwahrlager nie odpowiadała jego roli, nie był to bowiem obóz realizujący cele zabezpieczające w rozumieniu polityki penitencjarnej. Nazwa ta miała maskować istotną rolę i zadania tego tworu, będąc dobraną zbitką słów, zakrywających zbrodniczą działalność poza bramami obozu.

PJVL był jedynym obozem koncentracyjnym o tym profilu na ziemiach włączonych do III Rzeszy. Obozów tego typu nie zorganizowano w GG ze względu na odmienne założenia polityczne w tym okresie. Repertuar środków nacisku i wyniszczenia na ziemiach wcielonych

był bardziej zróżnicowany i wszechstronny. Samo istnienie obozu — czego nie otaczano tajemnicą — stwarzało wśród ludności polskiej poczucie zagrożenia małoletnich członków rodziny. Obawa utraty dziecka stanowiła niejednokrotnie jedyny motyw przyjęcia Volkslisty.

Wspomniano już o błędach i upraszczających poglądach, które utożsamiają zasadniczy cel polityki okupanta — szybkie zniszczenie narodu polskiego — z eksterminacją biologiczną.

Obóz PJVL nie miał służyć natychmiastowej biologicznej eksterminacji małoletnich, poza konkretnymi, indywidualnymi przypadkami, wynikającymi z okrucieństwa przy ocenie zachorowań więźniów.

Dostępna dokumentacja źródłowa nie zawiera ogólnej liczby więźniów którzy przeszli przez PJVL. Badacze wymieniają tu różne cyfry, sięgające 12 tys. osób. Wyliczenia te mają charakter szacunkowy, bez możliwości poparcia ich dowodem z dokumentu.

Podane w 14 sprawozdaniach o sytuacji sanitarnej obozu stany miesięczne więźniów (wrzesień 1943 — listopad 1944), wykazujące najniższą cyfrę 926 i najwyższą 1086, nie ujawniają większych wahań. Nie jest znany przypływ i odpływ w granicach tych stanów, stąd też niepodobna ustalić ogólnego przepływu więźniów. Mógł on być jednak znaczny, na co wskazuje np. sporządzony w dniu 31 VII 1944 r. przez komendanta Enderesa wykaz 19 „dzieci terrorystów” przewiezionych, po pobycie w obozie łódzkim, do obozu w Potulicach. Były to dzieci w wieku 3, 4, 5 i więcej lat, pochodzące z Poznania i Mosiny. Przybyły one do Potulic 1 VIII 1944 r.³³

PJVL w Łodzi był jednym z ogniw zaplanowanej i realizowanej systematycznie eksterminacji narodu polskiego, obejmował stopniowym wyniszczaniem fizycznym i psychicznym małoletnich poniżej lat 16, w tym również i dzieci nawet poniżej lat 8.

Stosowanie do wydanych poufnych zarządzeń normatywnych w obozie dokonywano selekcji wartościującej dzieci dla celów germanizacyjnych. Dzieci nie odpowiadające kryteriom rasowym miały ulec w zasadzie wyniszczeniu przez pracę i warunki obozowe.

PRZYPISY

¹R. Hrabar, *Hitlerowski rabunek dzieci polskich*, Katowice 1960 — J. Wnuk, H. Radomska-Strzelecka, *Dzieci polskie oskarżają (1939–1945)*, Warszawa 1961.

²R. Hrabar, *Osadzanie małoletnich w tzw. Prowincji Górnośląskiej w obozach*, Biuletyn GKBZHWP, t. XIX s. 51–79.

³Akta Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, sygn. V.K.66/71 i IV.K.31/74.

⁴Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, nr M. 598c (366–367).

^{5–13}Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach, sygn. Provinzialverwaltung 5383, 5381, 5338, 5480, 5312, 5306, 5482, 5414, 5406, 5552, 5333, 5372, 5423, 5452, 5529, 5531, 5540, 5541, 5586, 5369, 5457, 5520, 5539, 5571, 5578, 5583, 5588, 5335, 5341, 5361, 5376, 5391, 5394, 5397, 5401, 5376, 5391, 5394, 5397, 5401, 5410, 5416, 5418, 5425, 5428, 5474, 5502, 5514, 5522, 5533, 5563, 5568, 5576, 5587, 5473, 5332, 5377, 5388, 5413, 5507, 5546, 5585, 5345, 5348, 5359, 5366, 5575, 5460, 5358, 5393, 5403, 5432, 5483, 5503, 5561, 5382, 5316, 5346, 5378, 5420, 5458, 5467, 5479, 5513, 5571.

¹⁴Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach, akta śledztwa sygn. Ds. 6/65.

^{15–16}WAP w Katowicach, sygn. Provinzialverwaltung 5351, 5469, 5327, 5327, 5323, 5324, 5325, 5407, 5408, 5477, 5478, 5485, 5486, 5572.

¹⁷Dokument, Trials, t. I s. 853.

¹⁸⁻²⁰WAP w Katowicach, sygn. Provinzialverwaltung 5384, 5421, 5504, 5558, 5317, 5343, 5357, 5370, 5379, 5392, 5399, 5411, 5465, 5548, 5363, 5389, 5516, 5560, 5566, 5570, 5580.

²¹Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, nr M. 598c (340–342).

²²Tamże, nr M. 598c (366–367).

²³Tamże, nr M. 598c (341).

²⁴Tamże, nr M. 598c (344–346).

²⁵Tamże, nr M. 598c (345).

²⁶Tamże, nr M. 598c (346).

²⁷Tamże, nr M. 598c (344).

²⁸Tamże, nr M. 598c (309).

²⁹A. Klafkowski, *Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego*, Warszawa 1968, s. 45 i 46.

³⁰*Wielka encyklopedia powszechna PWN*, hasło „obozy hitlerowskie”; A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy*, Warszawa – Wrocław 1972, s. 210 i 369.

³¹Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach, sygn. Provinzialverwaltung 5572.

³²Tamże, sygn. 5270 – dokument 42.

³³W. Jastrzębski, T. Jaszowski *Potulice oskarżają*, Bydgoszcz 1968.